

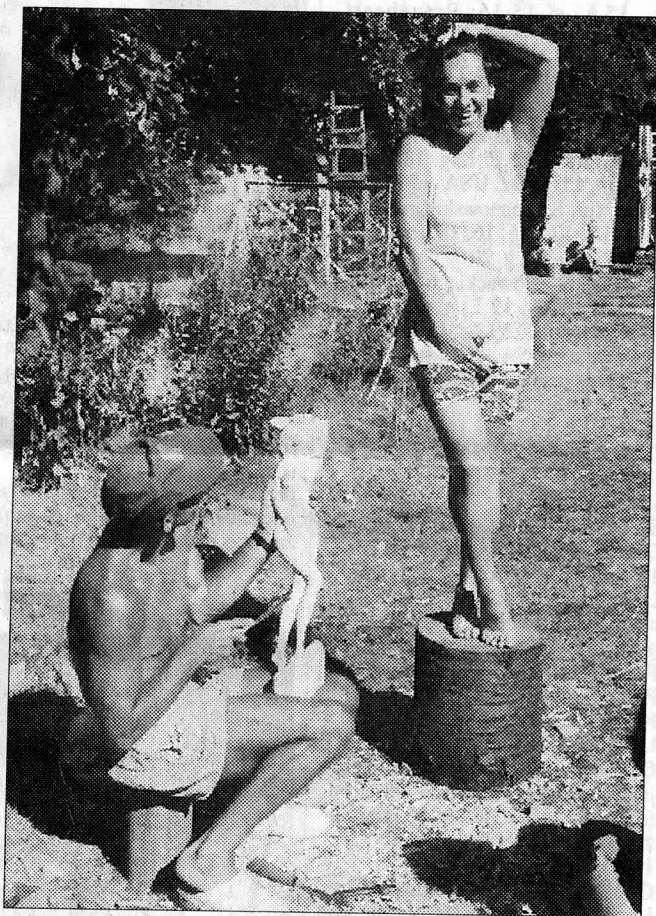
Tłuste dni w Starym Siedlisku

Ponad 50 twórców z całej Polski i troje ze Szwecji przyjechało do Starego Siedliska w gminie Wilczęta na 11 plener „Siedem tłustych dni na rzecz wsi”.

Do końca tygodnia rzeźbiarze, malarze i rysownicy - pod bocianimi gniazdami, w cieniu drzew i w rodzinnej - jak podkreślają - atmosferze tworzyć będą prace, które wystawią w galerii Młynarskiego Ośrodka Kultury. Zapłatą za tygodniowy „wikt i opierunek” są dwie prace przekazywane organizatorom przez każdego uczestnika pleneru.

Pomysłodawcą i organizatorem wszystkich dotychczasowych plenerów jest rzeźbiarz **Mirosław Dziewałtowicz**, który - jak wyznał - daje sobie radę po raz jedenasty tylko dzięki wsparciu rodziny, dyrektora Młynarskiego Ośrodka Kultury, **Ryszarda Zajęca** i Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu.

- Poziom tworzonych w Starym Siedlisku prac każdego roku jest wyższy, a ich ceny są umiarkowane i dzięki temu jest nadzieja na „Siedem tłustych dni...” za rok - powiedział M. Dziewałtowicz.



(pik)

Pożę rzeźby Edmunda Szpanowskiego weryfikuje na sobie Edyta Patro.

